

# Droga Krzyżowa ulicami 20 III 2026 r.

## **Początek:**

### **Śpiew: „Chlubimy się krzyżem naszego Pana”**

"Chlubimy się krzyżem naszego Pana Jezusa Chrystusa. W Nim jest zbawienie, życie i zmartwychwstanie nasze, przez Niego jesteśmy zbawieni i oswobodzeni"

## **Po I Stacji**

### **Śpiew: „Ach mój Jezu jak Ty klęczysz”**

Ach mój Jezu jak Ty klęczysz  
W Ogrójcu zakrwawiony  
Tam Cię Anioł w smutku cieszył  
Skąd był świat pocieszony  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie  
Bo Cię kocham serdecznie.

Ach mój Jezu jakieś srodze  
Do słupa przywiązany  
Za tak ciężkie grzechy nasze  
Okrutnie biczowany  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie  
Bo Cię kocham serdecznie.

Ach mój Jezu co za boleść  
Cierpisz w ostrej koronie  
Twarz najświętsza zakrwawiona  
Głowa wszystka w krwi tonie  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie  
Bo Cię kocham serdecznie.

Ach mój Jezu gdy wychodzisz  
Na Górę Kalwaryjską  
Trzykroć po ciężarem krzyża  
Upadasz bardzo ciężko  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie  
Bo Cię kocham serdecznie.

A gdy mój najmiłszy Jezu  
Na krzyżu już umierasz  
Dajesz ducha w Ojca ręce  
Grzesznym niebo otwierasz  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie  
Bo Cię kocham serdecznie.

Ach mój Jezu gdy czas przyjdzie  
Że już umierać trzeba  
Wspomnij na swą gorzką mękę  
Nie chciej zawierać nieba  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie  
Bo Cię kocham serdecznie.

## Po II Stacji

### **Śpiew: „Krzyżu Chrystusa bądźże pochwalony”**

Krzyżu Chrystusa bądźże pochwalony  
Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony  
Gdzie Bóg Król świata całego  
Dokonał życia swojego.

Krzyżu Chrystusa bądźże pochwalony  
Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony  
Ta sama Krew Cię skropiła  
Która nas z grzechów obmyła.

Krzyżu Chrystusa bądźże pochwalony  
Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony  
Z Ciebie moc płynie i męstwo  
W Tobie jest nasze zwycięstwo.

## Po III Stacji

### **Śpiew: „Ogrodzie oliwny”**

Ogrodzie Oliwny widok w tobie dziwny  
Widzę Pana mego na twarz upadłego  
Tęskność smutek strach Go ściska

Krwawy pot z Niego wyciska  
Ach Jezu mdlejący prawieś konający.

Kielich gorzkiej męki z Ojca Twego Ręki  
Ochotnie przyjmujesz za nas ofiarujesz  
Anioł Ci się z nieba zjawia  
O męce z Tobą rozmawia  
Ach Jezu strwożony przed męką zmęczony.

Uczniowie posnęli Ciebie zapomnieli  
Judasz zbrojne rotę stawia przede wroty  
I wnet do Ogrójca wpada  
Z wodzem swym zbójców gromada  
Ach Jezusa truje zdrajca gdy całuje.

Chociaż ze swym ludem obalony cudem  
Gorzej niż padł wstaje Jezusa wydaje  
Dopiero się nań rzucają  
Więzy łańcuchy wkładają  
Ach Jezu pojmany za złoczyńcę miany.

## Po IV Stacji

### **Śpiew: „Stała Matka boleściwa”**

Stała Matka Boleściwa  
obok krzyża ledwo żywa,  
gdy na krzyżu wisił Syn.

Duszę Jej, co łez nie mieści,  
pełną smutku i boleści,  
przeszedł miecz dla naszych win.

O, jak smutna i strapiona  
Matka ta błogosławiona,  
której Synem niebios Król!

Jak płakała Matka miła,  
jak cierpiała, gdy patrzyła  
na boskiego Syna ból.

Gdzież jest człowiek, co łzę wstrzyma,  
gdy mu stanie przed oczyma  
w mękach Matka ta bez skaz?

Kto się smutkiem nie poruszy,  
gdy rozważy boleść duszy  
Matki z Jej Dziecięciem wraz?

Za swojego ludu zbrodnię,  
w mękach widzi tak niegodnie,  
zsięzionego Zbawcę dusz.

Widzi Syna wśród konania,  
jak samotny głowę skłania,  
gdy oddawał ducha już.

Matko, coś miłości zdrojem,  
spraw, niechaj czuję w sercu moim  
ból Twój u Jezusa nóg.

Spraw, by serce me gorzało,  
by radością życia całą  
stał się dla mnie Chrystus Bóg.

Matko, ponad wszystko świętsza,  
Rany Pana aż do wnętrza  
w serce me głęboko wpój.

Cierpiącego tak niezmiernie  
Twego Syna ból i ciernie  
niechaj duch podziela mój.

Spraw, niech leję łzy obficie  
i przez całe moje życie  
serce me z Cierpiącym wiąż.

Pragnę stać pod krzyżem z Tobą,  
z Twoją łączyć się żałobą,  
w płaczu się rozptywać wciąż.

Panno Święta, swe dziewicze  
zapłakane wznieś oblicze  
jeden niech nas łączy płacz.

Spraw, niech żyję Zbawcy zgonem,  
na moim sercu rozżalonym  
Jego ból wycisnąć racz.

Niech mnie męki gwoździe zranią,  
niechaj, kiedy patrzę na nią,  
krew upoi mnie i krzyż.

Męką ognia nieustanną  
nie daj gorzeć, Święta Panno,  
w sądu dzień swą pomoc zbliż.

A gdy życia kres nastanie,

przez swą Matkę, Chryste Panie,  
do zwycięstwa dojsć nam daj.

Gdy ulegnie śmierci ciało,  
obleczone wieczną chwałą,  
dusza niech osiągnie raj.

## Po V Stacji

### **Śpiew: „Ludu mój ludu”**

1. Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił  
W czymem zasmucił, albo w czym zawinił.  
Jam cię wyzwolił z mocy faraona,  
a tyś przyrządził krzyż na me ramiona.

2. Ludu mój ludu...  
Jam cię wprowadzi w kraj miodem płynący,  
tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący.

3. Ludu mój ludu...  
Jam ciebie szczepił winnicą wybrana,  
a tyś mnie poił octem swego Pana.

4. Ludu mój ludu...  
Jam dla cię spuszczał na Egipt karania,  
a tyś mnie wydał na ubiczowania.

5. Ludu mój ludu...  
Jam faraona dał w obłąd bałwanów,  
a tyś mnie wydał księżętom kapłanów.

6. Ludu mój ludu...  
Morzem otworzył, byś szedł suchą nogą.  
a tyś mi włączył bok otworzył srogą.

7. Ludu mój ludu...  
Jam był ci wodzem, w kolumnie obłoku,  
tyś mnie wiódł służyć Piłata wyroku.

8. Ludu mój ludu...  
Jam ciebie karmił manny rozkoszami,  
tyś mi odpłacił policzkowaniami.

9. Ludu mój ludu...  
Jam ci ze skały dobył wodę zdrową,  
a tyś mnie poił goryczą żółciową.

## Po VI Stacji

### **Śpiew: „Zbawienie przyszło przez krzyż”**

Zbawienie przyszło przez krzyż  
Ogromna to tajemnica  
Każde cierpienie ma sens  
Prowadzi do pełni życia.

Jeżeli chcesz mnie naśladować  
To weź swój krzyż na każdy dzień  
I chodź ze mną zbawiać świat  
Następny już wiek.

Codziennosc wiedzie przez krzyż  
Większy im kochasz goręcej  
Nie musisz ginąć już dziś  
Lecz ukrzyżować swe serce.

Jeżeli chcesz mnie naśladować  
To weź swój krzyż na każdy dzień  
I chodź ze mną zbawiać świat  
Następny już wiek.

Każde spojrzenie na krzyż  
Niech niepokojem zagości  
Bo wszystko w życiu to nic  
Wobec tak wielkiej miłości.

Jeżeli chcesz mnie naśladować  
To weź swój krzyż na każdy dzień  
I chodź ze mną zbawiać świat  
Następny już wiek.

## Po VII Stacji

### **Śpiew: „W krzyżu cierpienie”**

1. W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie,  
W krzyżu miłości nauka.  
Kto Ciebie, Boże, raz pojąć może,  
Ten nic nie pragnie, ni szuka.

2. W krzyżu osłoda, w krzyżu ochłoda  
Dla duszy smutkiem zmroczonej,  
Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie  
W boleści sercu zadanej.

3. Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie  
Serce ci na wskroś przepali,  
Gdy grom się zbliża, pośpiesz do krzyża,  
On ciebie wesprze, ocali.

4. Gdy wiary siła serce społa,  
A i to serce zawiodło;  
O, nie rozpaczaj, módl się, przebaczej,  
Krzyż niech ci stanie za godło.

5. Gdy wśród żywota biedna sierota  
Stoi od ludzi wzgardzona;  
Krzyż będzie światem, ojcem i bratem,  
Gdy go przytulisz do łona.

6. Gdy rozpacz w łonie, oko w łzach tonie,  
O, wytrwaj jeszcze na chwilę,  
Łza się przesączy, rozpacz zakończy  
Krzyżem zatkniętym w mogile.

7. Kto u stóp krzyża swą duszę zniża,  
Na tego spojrzij łaskawie.  
Jezus, Zbawiciel i Odkupiciel  
Da pomoc Boską w wszej sprawie.

## Po VIII Stacji

### ***Śpiew: „Jezu Chryste Panie miły”***

1. Jezu Chryste, Panie miły,  
o Baranku tak cierpliwy,  
wzniosteś, wzniosteś na krzyż ręce swoje,  
gładząc, gładząc nieprawości moje.

2. Płacz Go, człowiecze mizerny,  
patrzając, jak jest miłosierny;  
Jezus, Jezus na krzyżu umiera,  
słońce, słońce jasność swą zawiera.

3. Pan wyrzekł ostatnie słowa,  
zwiła Mu na piersi głowa;  
Matka, Matka pod Nim frasobliwa,  
stoi, stoi z żalu ledwie żywa.

4. Zastłona się potargąła,  
ziemia rwie się, ryczy skała;

setnik, setnik woła: Syn to Boży!  
Tłuszcza, tłuszcza, wierząc w proch się korzy.

5. Na koniec Mu bok przebito,  
krew płynie z wodą obfito;  
żał nasz, żał nasz dziś wyznajem łzami,  
Jezu, Jezu, zmiłuj się nad nami!

## Po IX Stacji

### **Śpiew: „Rozmyślajmy dziś wierni chrześcijanie”**

1. Rozmyślajmy dziś, wierni chrześcijanie,  
jako Pan Chrystus za nas cierpiął rany;  
od pojmania nie miał odpocznienia,  
aż do skonania.

2. Naprzód w Ogroju wziął pocałowanie,  
tam Judasz zdrajca dał był katom znamię:  
oto patrzajcie, mego Mistrza macie,  
Tego imajcie.

3. Wnet się rzucili jako lwi zaciekli,  
Apostołowie od Niego uciekli,  
On zaś był śpiesznie wiedzion do Annasza,  
pociecha nasza.

4. Przed sąd Piłata gdy był postawiony,  
niesprawiedliwie został oskarżony  
rozkazał Piłat, by był biczowany  
ten Pan nad pany.

5. Koronę z ciernia żołnierze uwili,  
naszemu Panu na głowę wtłoczyli,  
naśmiewając się przed Nim przyklękali,  
Królem Go zwali.

6. Krzyknęła potem tłuszcza zbuntowana:  
"Nie chcemy Tego za swego mieć Pana,  
niechaj na krzyżu swój żywot położy  
Ten to Syn Boży".

7. Krzyż niosąc na śmierć szedł nieustraszenie,  
oprawcy niecni zwlekli zeń odzienie,  
do krzyża Zbawcę okrutnie przybili,  
octem poiili.

8. Z wołaniem głośnym po tak srogiej męce  
skonął, oddając ducha w Ojca ręce;  
zagasło słońce, strach ludzi oniemia,  
trzęsa się ziemia.

9. Zstąpił do piekieł Król wieczystej mocy,  
z niewoli lud swój wybawił sierocy;  
umarłych ciała z grobów powstawały,  
widzieć się dały.

10. Zaczny Nikodem wraz z Józefem śmiało  
zanieśli prośbę o Jezusa ciało;  
dozwala Piłat, pełnią się bez zwłoki  
Boże wyroki.

11. W wieczornej porze, nie tracąc ni chwili,  
ostrożnie z krzyża Jezusa złożyli;  
Matuchna Jego ciało piastowała,  
rzewnie płakała.

12. Wnet prześcieradło usławszy na ziemi,  
uczčili ciało balsamy drogimi,  
w świeżo kowanym grobie położyli,  
płacz uczynili.

13. Płaczmy i my też wierni chrześcijanie,  
dziękując Panu za najdroższe rany;  
iż, by nas zbawić, lejąc Krew obficie,  
dał za nas życie!

## Po X Stacji

### **Śpiew: „Zawitaj ukrzyżowany”**

1. Zawitaj, Ukrzyżowany,  
Jezu Chryste przez Tve rany.  
Królu na niebie, prosimy Ciebie,  
ratuj nas w każdej potrzebie.

2. Zawitaj, Ukrzyżowany,  
całujęm Tve święte rany;  
przebite ręce, nogi w Twej męce,  
miejcież nas w swojej opiece.

3. Zawitaj, Ukrzyżowany,  
biczmi srodze skatowany;  
zorane boki, krwawe potoki,  
wynieścież nas nad obłoki.

4. Zawitaj, Ukrzyżowany,  
cierniem ukoronowany;  
w takiej koronie, zbolałe skronie,  
miejcież nas w swojej obronie.

5. Zawitaj, Ukrzyżowany,  
ciężkim krzyżem zmordowany;  
rano w ramieniu, z niej Krwi strumieniu,  
pociągnij nas ku zbawieniu.

6. Zawitaj, Ukrzyżowany,  
w twarz pobity i zeplwany;  
o święte lice, łez, Krwi krynice,  
zwróćcież na nas swe źrenice!

7. Zawitaj, Ukrzyżowany,  
włócznie na sercu stargany;  
piersi, wnętrzności, pełne gorzkości,  
miejcież nas w swojej litości.

8. Zawitaj, Ukrzyżowany,  
w duszy srodze zatroskany;  
smutki i żale, w serca upale  
wynieścież nas ku swej chwale.

9. Zawitaj, Ukrzyżowany,  
W Bóstwie swym sponiewierany;  
we czci i chwale zniszczony wcale,  
zbaw nas na swym trybunale.

10. Zawitaj, Ukrzyżowany,  
niewinnie zamordowany;  
bądź, konający, na nas pomnący,  
raj łotrowi darujący.

## Po XI Stacji

### **Śpiew: „Wisi na krzyżu”**

1. Wisi na krzyżu, Pan Stwórca nieba,  
Płakać za grzechy, człowiecze potrzeba.  
Ach, ach, na krzyżu umiera,  
Jezus oczy Swe zawiera!

2. Najświętsze członki, i wszystko ciało,  
Okrutnie zbite na krzyżu wisiało.  
Ach, ach, dla ciebie, człowiecze  
Z boku Krew Jezusa ciecze.

3. Ostrą koroną skronie zranione,  
Język zapiekły i usta spragnione.  
Ach, ach, dla mojej swawoli  
Jezus umiera i boli.

4. Woła i kona, łzy z oczu leje,  
Pod krzyżem Matka Bolesna truchleje,  
Ach, ach, sprośne złości moje,  
Sprawiły te niepokoje.

5. Więc się poprawię, Ty łaski dodaj,  
Życia świętego dobry sposób podaj.  
Ach, ach, tu kres złości moich,  
Przy nogach przybitych Twoich.

6. Tu z Magdaleną chcę pokutować  
I za swe grzechy serdecznie żałować  
Ach, ach zmiłuj się nade mną  
Uczyń miłosierdzie ze mną.

## Po XII Stacji

### **Śpiew: „Króla wznoszą się znamiona”**

1. Króla wznoszą się znamiona,  
Tajemnica krzyża błyska:  
Na nim życie śmiercią kona,  
Lecz w, tej śmierci życie tryska.

2. Poranione ostrzem srogim,  
Włóćni, co Mu bok przeszywa:  
Aby nas pojednać z Bogiem,  
Krwią i wodą hojnie spływa.

3. Już się spełnia wieczne słowo,  
Pieśni, co ją Dawid śpiewa.  
Głośną na świat cały mową,  
Oto Bóg królował z drzewa.

4. Drzewo piękne i świetlane,  
Zdobne w cną purpurę Króla,  
Z dostojnego pnia wybrane,  
Święte członki niech otula.

5. O szczęśliwe, bo ramiony  
Dzierżąc, waży Boskie Ciało,

Okup świata zawieszony,  
I łup piekła odebrano.

6. Krzyżu bądźże pozdrowiony,  
O nadziejo Ty jedyna!  
Dobrym łaski pomnóż plony,  
Z grzesznych niech się zmyje wina.

7. Trójco źródłem, coś żywota,  
Ciebie świat niech sławi cały,  
Przez Krzyż święty otwórz wrota,  
Do zwycięstwa i do chwały.

### Po XIII Stacji

#### **Śpiew: „Krzyżu święty nade wszystko”**

1. Krzyżu święty, nade wszystko,  
drzewo przenajszlachetniejsze!  
W żadnym lesie takie nie jest,  
jedno, na którym sam Bóg jest.  
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe  
rozkoszny owoc nosiło.

2. Skłoń gałązki, drzewo święte,  
Ulżyj członkom tak rozpiętym.  
Odmień teraz oną srogość,  
Którąś miało z urodzenia.  
Spuść lekuchno i cichuchno  
Ciało Króla niebieskiego.

3. Tyś samo było dostojne,  
Nosić światowe Zbawienie,  
Przez cię przewóz jest naprawion,  
Świata, który był zagubion,  
Który święta Krew polała,  
Co z Baranka wypłynęła.

4. W jasełkach leżąc gdy płakał,  
Już tam był wszystko oglądał,  
Iż tak haniebnie umrzeć miał,  
Gdy wszystek świat odkupić chciał  
W on czas między zwierzętami  
A teraz między łotrami.

5. Niesłychana to jest dobroć,  
Za kogo na krzyżu umrzeć,

Któż to może dzisiaj działać,  
Za kogo swoją duszę dać?  
Sam to Pan Jezus wykonał,  
Bo nas wiernie umiłował.

6. Nędzne by to serce było,  
co by dziś nie zapłakało,  
widząc Stworzyciela swego  
na krzyżu zawieszono.  
Na słońcu upieczonego  
Baranka Wielkanocnego.

7. Maryja, matka patrzyła  
Na członki, co powijała,  
Powijając całowała,  
Z tego wielką radość miała  
Teraz je widzi szerniałe,  
Żyły, stawy w Nim porwane.

8. Nie był taki, ani będzie  
Żadnemu smutek na świecie,  
Jaki czysta Panna miała  
Wówczas, kiedy narzekała:  
Nędzna ja sierota dzisiaj.  
Do kogóż ja się skłonić mam.

## Po XIV Stacji

### **Śpiew: „Dobranoc głowo święta”**

1. Dobranoc, Głowo święta Jezusa mojego,  
Któraś była zraniona do mózgu samego.  
Dobranoc Kwiecie różany,  
Dobranoc Jezu kochany, dobranoc!

2. Dobranoc, włosy święte, mocno potargane,  
Które były najświętszą Krwią zafarbowane.  
Dobranoc...

3. Dobranoc, szyjo święta, w łańcuch uzbrajana,  
Bądź po wszystkie wieczności mile pochwalona.  
Dobranoc...

4. Dobranoc ręce święte, na krzyż wyciągnięte,  
Jako struny na lutni, gdy są wystrojone.  
Dobranoc...

5. Dobranoc, boku święty, z którego płynęła  
Krew najświętsza, by grzechy człowieka obmyła.  
Dobranoc... .

6. Dobranoc, Serce święte, włócznią otworzone,  
Bądź po wszystkie wieczności mile pozdrowione.  
Dobranoc...

7. Dobranoc, nogi święte, na wylot przeszyte,  
I tępymi gwoździami do krzyża przybite.  
Dobranoc...

8. Dobranoc, Krzyżu święty, z którego złożony,  
Jezus; w prześcieradło białe uwiniony.  
Dobranoc...

9. Dobranoc, grobie święty, najświętszego Ciała,  
Który Matka Bolesna łzami oblewała.  
Niech Ci będzie cześć w wieczności,  
Za Twe męki, zelżywości,  
Mój Jezu!  
Niech Ci będzie cześć i chwała  
Za Twą boleść którąś miała, Maryjo.